

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorażczyzna 21. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 21, w biurach dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

20 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	440— Mk
we Lwowie z dostawą	500— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Na import i na eksport.

Gdy Rząd dr. Ponikowskiego, licząc się z danymi, jakie posiada Ministerstwo spraw zagr., dażył w sprawie wileńskiej do uzgodnienia interesów Państwa ze stanowiskiem koalicji — to narodowa demokracja w zapamiętałej chęci obalenia gabinetu, zignorowała zupełnie wzgląd na mocarstwa sprzymierzone. Odsłania to znowu jedną z fatalnych przywar polityki narodowo-demokratycznej: jej dwoistość.

Przewodcy tego stronnictwa, kierownicy opinii, a często i na urzędowych stanowiskach działający mężowie stanu nieważą dwa oblicza. Jedno groźne, wojownicze, nieustępliwe, wyrzucające z ust grzmoty słów ultra-patriotycznych, drugie uśmiecnięte, ustępliwe niemal pokorne, o ustach złożonych zawsze do uprzejmych i słodkich słów. Pierwsza twarz służy na użytek krajowy — druga na użytek zagranicy.

Komu więc i na co to potrzebne? To pierwsze buńczuczne oblicze, do okłamywania łatwowiernych mas, to drugie układne do antyszambrowania u obcych potencji. I jedna i druga „potrzeba” są istotnie wcale... niepotrzebne. Za wiele urojeń mamy w naszym życiu politycznym i za wiele miękkości wobec przeciwników, a nawet kontrahentów.

Są to echa psychiki z niedawnych jeszcze czasów Polski ujarzmionej. Trująca atmosfera ucisku, otaczająca nas zewsząd, wymagała jako przeciwdawki wzmoczonego pokarmu nadziei, a nawet żywienia się uludą. Dziś jesteśmy wolni i nie potrzebujemy środków sztucznie podtrzymujących odporność naszego organizmu duchowego. Dziś możemy i musimy sami kierować i to odpowiedzialnie naszą gospodarką polityczną i społeczną, a do tego trzeba oczu bystrych i głowy jasnej, by nie chybić, i trzeba prawdy szukać, prawdę kochać, prawdę żyć — i po jej szerokich drogach chodzić, a nie manowcami kłamstw. Kłamstwa są własną niewolą duszy — odbierają jej siłę w obcowaniu z innymi. A my dziś musimy tembardziej być duchowo wolni i mocni, że z wolnymi i potężnymi narodami musimy obcować. I dlatego skończyć wypada z dwoistością polityki z czasów niewoli, z polityką na import i na eksport.

Narodowa demokracja będąc stronnictwem licznym i wpływowym, stronnictwem, które często staje u steru — a stale obsadza swymi ludźmi szereg placówek w kraju i zagranicą — wyrządza tą dwulicowością nieobliczalną szkodę.

Dyplomata narodowo-demokratyczny wsiadając w Warszawie do sleepingu, śpiewa — „Nie damy ziemi, skąd nasz ród!” — ale już w dwie doby później na Quai d'Orsay w Paryżu, lub w Foreign Office w Londynie chowa do walizki spiżowe serce, a wkłada w pierś serce z wosku, przeznaczone na eksport. W kraju jednak stronnictwo wciąż jeszcze podzwania tem spiżowem sercem. I tak się dzieje, że uroczyste przyrzeczenie: „Nie damy!” jest tylko krajową formą czasu przyszłego, do którego zagraniczny czas teraźniejszy brzmi „dajemy”.

Kilka przykładów.

Rok 1919, piąty lipca. Pan Dmowski składa przedstawicielom entente'y projekt w sprawie

wschodniej Małopolski — powiedzmy bardzo liberalny. Ale w kraju o tem się nie mówi...

...Z pewnością, gdy pojawi się projekt rządowy w tym przedmiocie, projekt niewątpliwie mniej hojny i grzeczny niż plan p. Dinowskiego — pierwszy rzuci anatemę na rząd panowie ze Związku ludowo-narodowego.

A przyjęcie tak niekorzystnej granicy polsko-czeskiej przez Paderewskiego, w trzy dni po przyjęciu przez Rząd polski do wiadomości przysługującej nam granicy korzystniejszej?

A pełne rezygnacji stanowisko p. Grabskiego w Spaa? Lecz przejdźmy do sprawy litewskiej.

Kiedy generał Żeligowski zajmował Wilno i wypędzał Litwinów z zagrabionej bezprawie ziemi — p. Paderewski i zagraniczni przedstawiciele polscy przekonani albo całkiem, albo mniej-więcej narodowo-demokratycznych, rwali sobie włosy z powodu tego „niesłychanego kroku, który kompromituje nas w oczach zachodu...” W kraju ludzie tego samego wyznania partyjnego głosili ostro aneksjonizm bezwzględny i brak tego aneksjonizmu poczytywali za zle Naczelnikowi Państwa.

Znowu w sprawie wileńskiej.

Gdy pojawił się projekt Hymansa, korespondent Rzeczypospolitej z Paryża p. Korab-Kucharski atakował w każdym liście prof. Askenazego, że nie zwalcza tego projektu dość mocno i umiejętnie. Ten sam p. Korab-Kucharski, współpracownik Rzeczypospolitej, w swoich listach z Genewy do „Matina”, atakował tegoż prof. Askenazego za to, że zwalcza mądry projekt p. Hymansa („le sage projet du monsieur Hymans”). Zdawało się, że dalej w dwulicowości posunąć się nie można.

A jednak... Sprawa wileńska to istny rekord

w owej dziedzinie. Krzyczy się gwałtownie, że Rząd i Belweder chcieli zgubić Polskę, wykonując skrupulatnie to, co z jednej strony orzekł Sejm Wileński, z drugiej zaś Sejm Rzpltej, jego komisja spraw zagr. i konstytucyjna. Rzucono gromy na zakusy federacyjne, wieszcząc je w pojęciu „statutu”, a puszcza się w niepamięć, jak to swego czasu narodowa demokracja wobec zagranicy była samą rzeczniczką idei federacyjnej, gdy stała u steru rządów. Wiele przypominamy tylko fakt, o którym publicysta i historyk tego obozu p. St. Kozicki pisze („Sprawa granic Polski na konferencji pokojowej w Paryżu 1919 r.”, str. 119.): „P. Paderewski był zwolennikiem federacji. Pragnął utworzenia państwa litewskiego i ukraińskiego i złączenia ich z nami federacji z Polską” itd. Mowa tu o występie Paderewskiego w Komisji do spraw polskich w Paryżu.

A konsekwencje takiej polityki?

Obalamuła ona tylko świadomość narodową, wprawia w naród, że przedstawiciele źle bronią jego interesów, że zatem można na rynku międzynarodowym osiągnąć znacznie wyższy kurs naszych wpływów i zdobyć niesłychanie wiele, a równocześnie na tym samym rynku międzynarodowym nie tylko wyrzeka się piętrową metodą własnej wiary i sprawy, ale wręcz utrudnia się zastępcem Polski walkę o jej prawa narodu.

I tak urabia się za granicą Polsce opinie kontrahenta, z którym niema się co liczyć, bo wszystko można mu narzucić. W Polsce zaś podbudzaniem apetytów, których rzeczywistość ani zaspakaja, ani zaspokoić nie może — wytwarza się ferment niezadowolenia i podkopuje zaufanie społeczeństwa do dobrej woli i rzetelnej wartości wszystkich wybitniejszych ludzi.

Tworzenie nowego gabinetu.

Warszawa. (Tel. wł.) Obrady wtorkowe zakończyły się powierzeniem przez Konwent seniorów misji utworzenia gabinetu dr. Ponikowskiemu, który zastrzegł sobie czas do namysłu do

dziś. Gdyby nie przyjął tej misji, istnieje plan powołania gabinetu z generałem Sikorskim na czele.

Konwent seniorów.

Warszawa. (PAT.) — Posiedzenie konwentu seniorów pod przewodnictwem Marszałka Sejmu Trampczyńskiego rozpoczęło się wczoraj o godzinie 5 popołudniu. — Obradowano nad sprawą utworzenia nowego gabinetu. Marszałek skonstatawał, że poruszona na wczorajszym posiedzeniu konwentu przez P. S. L. propozycja utworzenia gabinetu koalicyjnego chybiła celem. Wobec tego należy przejść do utworzenia gabinetu parlamen-

tarne, opartego na większości bądź też gabinetu poza parlamentarnego. — Chęć przystąpienia do utworzenia gabinetu większości wyraziły stronnictwa prawicowe oraz P. S. L. (Niektóre stronnictwa z pewnemi zastrzeżeniami). Dla omówienia warunków porozumienia stronnictwa te wydelegowały po jednym przedstawicieli, którzy mają rozważyć możliwość utworzenia gabinetu opartego na większości.

Bank Zjednoczonych Ziem Polskich

Oddział we Lwowie, rozpoczął swe czynności w lokalu przy ul.

Hetmańskiej 1. 10. 1. p. — Załatwia wszystkie operacje bankowe najszybciej i na

najdogodniejszych warunkach.

Dyrekcja udziela wszelkich informacji.

Dział giełdowy.

©©© ©©©

Bank dewizowy.

Warszawa. (PAT.) O godz. 7 wieczorem zebrali się ponownie członkowie konwentu seniorów pod przewodnictwem Marszałka Trampczyńskiego. Narady przedstawicieli prawicy i centrum nie dały żadnego wyniku. — Wszyscy doszli do przekonania, że da się utworzyć rząd tylko poza-parlamentarny. Marszałek postawił kandydaturę p. Plucińskiego, oraz sześciu Wojewodów. Ani jedna nie znalazła poparcia stronnictw p. Pluciński zaś drogą telegraficzną zawiadomił, że do Warszawy przyjechać nie może, gdyż jest bardzo zajęty w Gdańsku. Wobec tego wysunęto kandydaturę p. Ponikowskiego, za którym oświadczyli się następujące stronnictwa PSL, PSL Lewica, N. Z. L., P. P. S., Wyzwolenie, N. P. R., Zjednoczenie mieszczańskie i K. P. K. razem 247 głosów. Przeciwno kandydaturze p. Ponikowskiego wypowiedziały się stronnictwa: Z. L. N., Ch. d., Klub Dubanowicza, Katolicki klub narodowy, razem 135 głosów. Żydzi i Niemcy uzależnili swój stosunek do p. Ponikowskiego od konferencji, którą zamierzają z nim odbyć. Pp. Skuński i Rosset oświadczyli przytem, że głosy swoje uzależniają od rychłego załatwienia przez p. Ponikowskiego sprawy wileńskiej.

Zamykając posiedzenie Marszałek oświadczył, że po porozumieniu się z p. Ponikowskim u-

da się natychmiast do Helwederu, aby przedstawić Naczelnikowi Państwa kandydaturę p. Ponikowskiego. Jednocześnie pan Marszałek wyznaczył następne posiedzenie konwentu seniorów na dziś, tj. we środę, 8. bm., o godz. 10 rano.

Warszawa. (PAT.) Marszałek Sejmu Trampczyński po zamknięciu posiedzenia Konwentu seniorów udał się do Prezydenta Ministrów Ponikowskiego, i zawiadomił go o przebiegu i uchwale wieczornego posiedzenia konwentu seniorów.

Korespondent „Gazety Porannej“ donosi pod d. 8. bm. Na konwencie seniorów, gdy Marszałek oznajmił, że wedle informacji Ministra spraw zagranicznych aneksja Wileńszczyzny bez zastrzeżeń wywołałaby jak najjemniejsze wrażenia. — Gdy Marszałek zdawał sprawę z rozmowy z Ministrem Skirmuntem przedstawiciele prawicy wybuchnęli śmiechem. P. Dubanowicz, Łucowski, Maciejewicz i Marjan Seyda zaczęli gromko wołać, że złe wrażenie wśród wielkich mocarstw nie nie szkodzi. Można sobie z tego nie robić. — Na to p. Diamand zawołał: Tu macie panowie odwagę śmiać się. Należy udowodnić, czybyście to potrafili w Sevres. Popróbujcie to tam uczynić. (Głos: Już próbowali w Span).

Opinia państw ententy.

Wiedeń. (PAT.) Wczoraj o godz. 1 popołudniu zgłosili się do Ministra spraw zagranicznych Skirmunta posłowie włoski Tommasini, francuski Panafieu i angielski Mac Miller, aby w imieniu swoich rządów przestrzec Rząd polski, że za-

aneksji Ziemi Wileńskiej (annexion pure et simple) wywoła jak najgorsze wrażenie (un effet déplorable). P. Skirmunt przyjął to oświadczenie do wiadomości z tem, że je właściwym czynnikom zakomunikuje.

Konwencja między Polską i Gdańskiem a Niemcami.

Warszawa. (PAT.) — Biuro prasowe Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Naczelnik Państwa podpisał dokument ratyfikacyjny konwencji zawartej w Paryżu 21. kwietnia 1921 pomiędzy Polską i wolnem miastem Gdańskiem z jednej a Niemcami z drugiej strony w sprawie uregulowania kwestji wynikających z art. 89 i 98 traktatu wersalskiego, tj. tranzytu pomiędzy Prusami wschodnimi i pozostałą częścią Niemiec przez terytorjum Polski i Gdańska, jak również między Polską a Gdańskiem przez Prusy wschodnie. Dokument ratyfikacyjny został posłany do Paryża celem wymiany na dokument niemiecki. W dniu dokonania wymiany konwencja stanie się prawomocna, a poszczególne jej rozdziały dotyczące różnych rodzajów lokomocji, wejdą w życie w przewidzianych terminach, mianowicie tranzyt wojskowy po upływie miesiąca, tranzyt samochodów i motocykli oraz żegluga po upływie trzech miesięcy, tranzyt kolejowy uprzywilejowany, tj. odbywający się w specjalnych pociągach bez obowiązku posiadania polskich wiz, wejdzie w życie 1. czerwca, a wraz z nim tranzyt pocztowy. Zwyczajny tranzyt kolejowy, tj. tranzyt pociągami nie-

przeznaczonymi specjalnie do tego celu, będzie uruchomiony dopiero z chwilą zawarcia z Niemcami umowy dotyczącej sąsiedzkiego ruchu kolejowego. Wejście w życie konwencji nie wprowadzi większych zmian w stanie obecnej komunikacji między Niemcami a Prusami wschodnimi, ponieważ funkcjonujące obecnie kolejowe przewoźnictwo tranzytowe zaspokaja potrzeby ruchu zarówno osobowego jak towarowego, wprowadzi natomiast pewne ułatwienia natury pasportowej, oraz ruch samochodów i statków. — Celem rozstrzygnięcia wszelkich wątpliwości mogących się narodzić przy interpretowaniu postanowień konwencji, — wielce skomplikowanych, nie mających precedensu w dziedzinie stosunków międzynarodowych — będzie powołany do życia trybunał rozjemczy z siedzibą w Gdańsku, składający się z jednego sędziego polskiego, jednego gdańskiego i jednego niemieckiego, tudzież arbitra, wybranego przez strony kontraktujące. Trybunał ten będzie również mógł rozpatrywać spory mogące wyniknąć między stronami z racji stosowania w praktyce przepisów konwencji.

Wiadomości telegraficzne.

Drezno. (AW.) „Dresdener Nachricht.“ otrzymała od Kappa, przywódcy pamiętnej rewolucji marcowej w Berlinie prośbę o umieszczenie następującej notatki: „Donoszę, że zgłoszę się dobrowolnie przed sąd Rzeszy, o ile moje bezpieczeństwo zostanie zagwarantowane“. Z Berlina donoszą, że sąd Rzeszy otrzymał analogiczne pismo Kappa.

Warszawa. (AW.) Zapowiedziane na wczoraj przedpoł. posiedzenie Konwentu seniorów zostało przez Marszałka odroczone do godz. 5 popoł., ze względu na to, że kluby nie mają jeszcze ustalonej koncepcji większości parlamentarnej. Próby zmierzające do ustalenia takiej większości są w toku.

Warszawa. (AW.) Celem poprawy finansowej gospodarki Państwa, utworzona ma być Komisja długu państwowego, złożona z wybitnych znawców finansów państwowych.

Warszawa. (AW.) 8. bm. przybywa tu na skutek zaproszenia przez Rząd polski p. Ohashi, wiceprezydent Izby handlowej w Tokio, wybitny działacz na polu przemysłowym, członek misji japońskiej, która z ramienia swego rządu zajmuje się badaniem stosunków ekonomicznych w Europie. Ohashi przybył w celu zbadania sytuacji ekonom. w Polsce. Na część gościa odbędzie się 9. bm. o godz. 2.30 w resursie obywatelskiej śniadanie, wieczorem o 9 pp. Minister Skirmunt i Wiceminister przemysłu i handlu Strassburger wydadzą obiad na część gościa. P. Ohashi będzie zbierał materiały, mogące posłużyć do nawiązania stosunków handlowych polsko-japońskich.

strofie wywołanej wylewami, otrzymujemy następujące informacje:

Okręgowa Dyrekcja R. P. — rozporządzeniem z 29. grudnia 1921. L. IV—12976 wydała swym podwładnym organom technicznym, t. j. Państwowym Zarządom drogowym zarządzenia, dotyczące ochrony obiektów przed pochodem lodów w okresie zimowym i wiosennym. Państwowe Zarządy drogowe poszczególnemi swemi sprawozdaniem doniosły o wykonaniu lutejszych zarządzeń, a więc są niezbitne dowody w aktach, że nie nie zaniedbano, że potrzebne zarządzenia wzięto, bo jeszcze w grudniu 1921. wydała, obiekty przed pochodami lodów zabezpieczono, a mimo to, jak i gorliwego zajęcia się akcją ratunkową przez wojskowość, która wszędzie jawiła się przy zagrożonych obiektach, cały szereg większych i mniejszych mostów fałd wezbranych wód uniósł.

Powody katastrofy są łatwe do zrozumienia, jeżeli weźmie się pod uwagę, że wszystkie większe mosty tak żelazne, jak żelazno-betonowe, oraz drewniane o belkach głównych kratowych, a więc mosty, przy których filary względnie jarzma, rozstawione były od siebie w odległości kilkudziesięciu metrów i w ten sposób wytwarzały pod mostem odpowiednią wielką wolną przestrzeń dla przepływu wielkich wód i lodów, zostały podczas wojny światowej niemal doszczętnie zniszczone. W ich miejsce władze wojskowe pobudowały zwykle mosty drewniane leżajowe, przy których ze względów konstrukcyjnych jarzma czyli filary muszą być od siebie oddalone w odstępach zaledwie kilku metrów tak, że koryto rzeki zostaje cały szeregiem tych jarzm zabudowane, tamując oczywiście przepływ wody i lodów, a zarazem piętrząc je na sobie.

Jarzma drewniane, o których wyżej mowa, pobudowane zostały przeważnie jako jarzma nasadzone, to znaczy, że poszczególne pale jarzmowe nie są w całej swej długości wykonane z jednej sztuki drzewa, lecz w ten sposób, że na krótkie pale zabite w dno rzeki, usadzone dalsze pale, wiążąc je z poprzednimi za pomocą czopów, kleszczy drewnianych, opasek żelaznych, klamer, i t. p. Jest rzeczą przeto jasną, że jarzma tej konstrukcji muszą być mniej wytrzymałe na napór wody i lodów.

Prócz tego zauważyć wypada, że niektóre z tych mostów tak nisko założone zostały, że n. p. na moście na Bystrzycy pod Ozimną obecna wielka woda sięgała 1.80 metra ponad górną powierzchnię pomostu.

Mosty więc takie, jakie nam wojna pozostawiła przy niezwyklej naporze wody, jak obecnie, i przy pochodzie lodów dochodzących do metra i zwyczajnie grubości, nie były możliwe do utrzymania.

Skarb Państwa Polskiego nie był i nie będzie w stanie jednym zamachem, a więc w okresie 2 do 3 lat odbudować i przebudować wszystkie w państwie znajdujące się na drogach państwowych przewoźnictwa wojenne, na mosty stałe, bo koszt takich budowli sięga w miljarde. — Prace te a z niemi połączone koszty, muszą być rozłożone na cały szereg lat, w okresie, którym przewoźnictwa drewniane jednak silniej bydowne, niż podczas wojny, a miejscami niestety nawet promy, będą musiały służyć i nadal dla utrzymania ciągłości komunikacji.

Co do mostu żelaznego w Przemyślu, którego odbudowa przeprowadzana jest w drodze przedsiębiorstwa, z uwagi na dochodzenia, jakie się toczą i mogące wynikać procesy, na razie bliższych szczegółów udzielić trudno.

Kraków. (PAT.) Wojewoda krakowski dr. Gałeczki, chcąc się przekonać naocznie o groźącym niebezpieczeństwie wylewów, przybył dnia 3. bm. w towarzystwie sekretarza Stankowskiego do powiatu nowosądeckiego, aby jadąc wzdłuż Dunajca w górę, na miejscu zbadać istotny stan rzeczy. Pan Wojewoda zbadał przede wszystkim, że kilkaset metrów zator między Limanową a Krościenkiem w powiecie nowosądeckim spływał, pozostawiając po obu brzegach Dunajca obrznięte masy lodu.

Spływający zator zabrał w Krościenku most, łączący oba brzegi Dunajca (t. zw. Zawodzie) oraz kładkę dla pieszej komunikacji.

Następnie w towarzystwie starosty Trzeńniowskiego udał się Wojewoda przez Czorsztyn, Nie-

Małopolska w obliczu katastrofy elementarnej.

Od dyrektora Robót publ. inż. K. Rogozińskiego wobec podniesionego, przez pewne organa

prasy, zarzutu, jakoby „nieprzedsiewzięto żadnych środków zaradczych“ dla zapobieżenia kata-

dzice a dalej prawym brzegiem Dunajca przez terytorium czechosłowackiej do Czerwonego Klasztoru, i stwierdził że wzdłuż Sromowic Średnich i Niżnych utworzył się około pół kilometra długi zator, nad którego usunięciem pracowali intensywnie oddział artylerji górskiej w Nowym Targu pod kierownictwem por. Milera i chorążego Rupaczewskiego, oraz oddział 22, batalionu górskich saperów z Krakowa pod kierownictwem por. Salzmanna. Wysiłkom tych drużyn wojskowych zawdzięczyć należy usunięcie części powstałego zatoru na przestrzeni między Czerwonym Klasztorem a Szczawnicą. Czynnościami saperów obok mieszkańców Sromowic przyglądały się finansowe władze czechosłowackie, żandarmi i straż celna. Dzięki niezmordowanej pracy oddziałów wojskowych nie zaszła potrzeba dełożowania mieszkańców Sromowic Średnich i Niżnych, a zator spłynął i niebezpieczeństwo wylewu Dunajca minęło. Władze czechosłowackie umożliwiły naszym władzom administracyjnym i wojskowym spełnienie obowiązku.

Dnia wczorajszego w drodze powrotnej do Krakowa wstąpił pan Wojewoda do Nowego Sącza, gdzie omówił sprawę budowy mostu w Gólkowicach, następnie omówił sprawę naprawy uszkodzonego mostu na Popradzie między Nowym a Starym Sączem, gdzie obecnie istnieje tylko komunikacja kolejowa.

Wczoraj wieczorem powrócił pan Wojewoda do Krakowa.

*

Na 16 powiatów Województwa stanisławowskiego było zagrożonych poważnie roztopami wiosennymi 10 powiatów: Turka, Stryj, Dolna, Kałusz, Stanisławów, Tlumacz, Kołomyja, Horodenka, Rohatyn i Żydaczów.

Niebezpieczeństwo kry i powodzi było wielkie, gdyż lód na Dniestrze dochodził w niektórych miejscach do 120 cm. grubości, zwłaszcza przy brzegu, na murze zaś do 80 cm. — Niebezpieczeństwo to potęgowało się przy nagłej odwilży.

Przewidując możliwość katastrofy, zwrócił się Wojewoda Jurystowski do Dowództwa Okręgu Korpusnego we Lwowie o pomoc wojsk technicznych, które zadyrgowano do Halicza, jako punktu najbardziej zagrożonego, gdzie most kolejowy na przestrzeni Lwów—Rumunia wymagał specjalnej ochrony. — Nadto zarząd kolejowy ze swej strony poczynił odpowiednie zarządzenia, — wszelkie jednak wysiłki nie wydały pożądaných rezultatów, gdyż kora na Dniestrze ruszyła nagle w nocy z 27 na 28 lutego tak gwałtownie, iż pod naporem jej padły 2 przęsła, powodując wielkie straty tak w materiale, jak i w stosunkach handlowych kolei, gdyż komunikacja z Rumunią na tej przestrzeni została na kilka miesięcy unieruchomiona. Obecnie ruch osobowy i towarowy musi się odbywać na Stryj.

W przewidywaniu niebezpieczeństw wydał Wojewoda starostom zagrożonych powiatów ściśle wskazówki i dzięki wysiłkom Starostów udało się zapobiedz wielu ofiarom i nieszczęściom. Wielkie zrozumienie sytuacji i zainteresowanie akcją okazało Dowództwo Okręgu Korpusnego we Lwowie, które postawiło do dyspozycji władz politycznych i kolejowych wszystkie swoje oddziały techniczne, które też z całą gotowością spieszyły na zagrożone punkta. Akcją ratunkową kierował energicznie sam Wojewoda, który też objeżdżał osobiście zagrożone punkta w okolicy Halicza, Jezupola i Niżniowa. — Nie obyło się mimo wszystko bez strat materialnych, gdyż w powiecie rohatyńskim zostały zerwane na Gnief Lipie mosty w gminach: Ruda, Babuchów i Podgrodzie, — a most w Potoku został uszkodzony. — W powiecie kałuskim został zerwany na Lomnicy most drewniany w Nisłowej na gościńcu rządowym oraz w Dobrowlanach na drodze powiatowej. — W powiecie tłumackim został zniszczony ukończony właśnie w roku ubiegłym most drewniany na Dniestrze pod Niżniowem. O ile dolne pole Dniestrza jest już wolne od kry i lodów, o tyle w górnym biegu lód jeszcze stoi i powoduje pękanie się kry zwłaszcza koło mostu kolejowego pod Miłokolajowem, gdzie akcja rozsadzania lodów przez przybyły z Przemyśla oddział saperski jest właśnie w toku. Również nie ruszyła jeszcze kora na Stryju koło Turki. Temu powolnemu topnieniu lodów w górnym biegu Stryja należy zawdzięczać właśnie ocalenie miasta Stryja, które w razie wia-

kszego naporu wód byłoby zostało nieuchronnie zalane.

Przestroga przed straszną katastrofą kolejową.

Piszą nam z Zaleszczyk: Na linii kolejowej z Tarnopola do Czortkowa są liczne mosty stawiane prowizorycznie przez wojsko w czasie wojny, w miejscach żelaznych wysadzonych w powietrze przez cofające się armje.

W pobliżu Trembowli są dwa takie mosty, które grożą zawaleniem się. Jeden z nich wysoki na kilkadziesiąt metrów z drzewa, jest tak lichy i fligranowy, że gdy pociąg po nim jedzie, trzeszczy i ugina się. Ciągnie się ten most na przestrzeni przeszło 100 m. ponad wielkim jarem. W pociągu jadącym po moście — podróżnych ogarnia zawsze lęk i mówią o tem wszyscy, jak mało się dba o życie podróżnych i personelu kolejowego.

Opowiadają okoliczni mieszkańcy, iż gdy się przejeżdża pod mostem w chwili, gdy się na nim znajduje pociąg, słychać trzeszczenie słabych i spruchniałych belków. To też mieszkańcy tych okolic jada o kilka mil dalej, wsiadają na dalszych stacjach, ażeby przez mosty trembowelskie nie przejeżdżać. Chociaż o tem wszyscy mówią od dawna, nie widać żadnych starań ze strony dyrekcji kolei, by zabezpieczyć się przed katastrofą.

Przestrzegamy więc odpowiedzialne sfery przed możliwą katastrofą. Broń Boże nieszczęścia, wina spadnie na tych, którzy lekceważyli sobie swój obowiązek.

Podróżny.

Obwieszczenia w „Monitorze Polskim”.

Warszawa. (PAT.) — „Monitor Polski” zamieszcza pisma Naczelnika Państwa do pp. Ministrów: spraw zagranicznych Skirmunta, spraw wewnętrznych Dowanowicza, spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego, sprawiedliwości Sobolewskiego, rolnictwa i dóbr państwowych dra Raczynskiego, kolei żelaznych Sikorskiego, poczt i telegrafów Stosiłowicza, robót publicznych inż. Narutowicza, pracy i opieki społecznej Darowskiego, byłej dzielnicy pruskiej dra Wybickiego, skarbu dra Michalskiego, kierownika Ministerstwa zdrowie publicznego dra Chodźki, kierownika Ministerstwa przemysłu i handlu Strassburgera, tymczasowego kierownika Ministerstwa kolei żelaznych inż. Eberhardta, zawiadamiające o zwolnieniu z urzędu i poruczeniu dalszego pełnienia dotychczasowych funkcji aż do chwili powołania następców.

„Monitor Polski” podaje obwieszczenie Ministra kolei żelaznych z 2. marca 1922 w przedmiocie składu dyrekcyjnych Rad kolejowych w Radomiu, Lwowie, Krakowie, Stanisławowie, Poznaniu, Gdańsku i Wilnie.

„Monitor Polski” podaje oświadczenie rządowe w przedmiocie konwencji polsko-gdańskiej, zawartej w Paryżu 9. listopada 1920.

„Monitor Polski” podaje rozporządzenie Ministra skarbu z 2. lutego 1922 o wykonaniu ustawy z 18. stycznia 1922, w przedmiocie poboru należności ekwiwalentowej na obszarze byłej dzielnicy austriackiej za rok 1922.

KRONIKA.

Kalendarz: Czwartek, 9 marca. Rz.-kat.: Franciszki p. — Gr.-kat.: Obr. hl. ś. J. — Słowiański: Mścisława.

— Kokietarja wiosny jakże miło i pociągająco zarysowała się dzisiaj! Przy temperaturze $+10^{\circ}$ C. mieliśmy rankiem wszystko czego w danej chwili żądać można. Zjawiała się pogoda i słońce i to łagodne ciepło, które rozmarza młodych, a starym wstępnienie z piersi wyrzuca.

Tak to z gałązką świeżo rozkwitłych bazi w ręku przechadza się wiosna, a wszystkie serca do stóp jej się ściągają.

Nie zapominajmy jednak, że za nią stoi mroźny i zazdrośny okiem mierzący każdy uśmiech złośliwicy. A oto właśnie, gdy kreślimy te słowa, schmu-

rzył się nagle. Zie myśli knuje, widno — niepo-
czciwiec!

—G—

— Kardynał Kakowski u Ojca św. Papeż Pius XI. przyjął na audjencji Kardynała Kakowskiego.

— Z powodu choroby prelegenta zapowiedziany na dzisiaj odczyt Grzymały Siedleckiego został odwołany. Pieniądza za sprzedane bilety zwraca magazyn rut Seyfartha.

— Połączenia telefoniczne z Górnym Śląskiem. Wobec spożewianego bliźkiego przekazania Polsce przynależnej jej części G. Śląska, Ministerstwo poczt i telegrafów przystąpiło do budowy linii telefonicznych, łączących Górny Śląsk z Warszawą, Krakowem, Sosnowcem i Częstochową. Ponadto będzie utworzona specjalna linia dla połączenia Warszawy z Katowicami.

— Walka z drożyzną. Ministerstwo kolei komunikuje, że celem oddziaływania na niższe cen najważniejszych artykułów żywnościowych obniża na czas od 10 b. m. do 15 kwietnia o 20 proc. taryfę przewozową dla następujących środków żywności: zboża, w ziarnie, grochu, fasoli, ziemniaków, maki, kaszy, mleka świeżego sieniwy, sadła, łoju jadalnego, śledzi i ryb solonych. Oprócz tego Ministerstwo kolei zażądało, aby transporty te były przyjmowane wedle 4 kategorii planu przewozowego co jest dalszym ułatwieniem tych transportów. Ministerstwo kolei ma nadzieję, że nie pociągnie to straty dla Skarbu Państwa, a przyczyni się do obniżenia cen środków żywności.

— Lwowski Komitet pomocy dla repatriantów wykazuje ogromną ruchliwość i pomysłowość, zasługuje też na jaknajgorętsze poparcie całego społeczeństwa. Na ostatnim posiedzeniu poznaliśmy wiele szczegółów, wysoce dodatnich, dotyczących ochrony dla dzieci syberyjskich przy ul. Stańki. Przebywa tam obecnie dobrze odżywianych, czysto ubranych 170 chłopców i dziewczątek, z których wyrosną przyszli obywatele Państwa. W barakach jest ich 33, w szpitalu 16. Dwanaście dziewczątek uczęszcza niebawem zacznie na kurs prania szycia i gotowania. Pod koniec posiedzenia omawiano sprawę likwidacji urzędu emigracyjnego we Lwowie.

— (x) Wiec pracowników kolejowych. Za inicjatywą Polskiego Związku Kolejowców odbył się dnia 4 b. m. w sali gimnastycznej szkoły kolejowej wiec pracowników kolejowych, na którym po wygłoszeniu obszerniejszego referatu przez delegata głów. zarządu w Warszawie i przeprowadzonej dyskusji, uchwalono kilka rezolucji, z których pierwsza zwraca się przeciw projektowi pragmatyki służbowej. Świadcząc, że projekt ten nie idzie po myśli życzeń pracowników kolejowych i pomija prawa nabyte, a nawet zagwarantowane, oświadczają zgromadzeni, że takiej ustawy bezwarunkowo nie przyjmą. U uczestników wlecu zapelnili się aż do ostatniego miejsca, a wiec rozpoczął o godzinie 6 wieczorem, przeciągnął się do godz. 10 wieczorem.

— Wystawa węgierska w Warszawie. Przybył do Warszawy dr. Jan Blaszur, upoważniony przez węgierskie ministerstwo kultury do przeprowadzenia w Warszawie pertraktacji, celem otwarcia tam wystawy węgierskich dzieł sztuki.

— Odczyt dr. K. J. Nittmana „O Wilnie” przesunięty został na czwartek, 9 b. m.

— Kasyno i Koło liter.-artyst. pragnąc utrzymać ruch towarzyski wśród swoich członków i ich rodzin, tak ożywiony w tygodnia h karnawałowych, postanowiło urządzać co drugą niedzielę herbatki przy dźwiękach orkiestry salonowej, ewentualnie urozmaiconych produkcjami wokalnemi. Najbliższe takie towarzyskie zebranie odbędzie się w niedzielę, d. 12 b. m., o godz. 5 popołudniu. Bliższych szczegółów dostarcza sekretariat.

— Zawodowy Związek Literatów urządza w piątek 10 marca o. r. wieczór poetycki Józefa Wittlina znany autor „Hymnów” odczyta i zrecz własnych nowych poezji a także przykłady ze starożytnych eposów „Odyssei” i i. Bilety w cenie 400, 300, 200 i 100 Mk. do nabycia w składzie rut B. Polonickiego (ul. Tańskiej) członkowie w sekretariacie Kasyna i Koła lit.-art.

— Na cele humanitarne przeznaczył Bank Zjednoczonych Ziemi polskich z okazji otwarcia swego oddziału we Lwowie (ul. Hetmańska 10) kwotę 200.000 mp., rozdzielając je jak następuje: na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich 50.000 mp., na repatriantów 50.000 mp., na Towarzystwo ratunkowe lwowskie 25.000 mp., na fundusz dla uczącej się polskiej młodzieży

50.000 mp., na zakład głuchoniemych 12.500 mp., na ociemniałych 12.500 mp.

— **Uroczystość Molierowska w Krakowie.** W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się w sobotę uroczystość poświęcona pamięci Moliera, urządzona staraniem Towarzystwa przyjaciół Francji. Aula była wypełniona po brzegi najwytworniejszą publicznością miejscową. Uroczystość zagała w językach polskim i francuskim redaktor Nowak, podnosząc wysoką kulturalną wartość zbliżenia polsko-francuskiego i znaczenia twórczości Moliera dla Polski. Następnie prezes Akademii Umiejętności prof. Morawski wygłosił przemówienie poświęcone ocenie polsko-francuskich stosunków, a sekretarz Towarzystwa przyjaciół Francji architekt Stryeński złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa i zaproponował mianowanie szeregu członków honorowych między innymi posła francuskiego w Warszawie p. Panafieu, senatora Noulensa, gen. Tronio i innych. W końcu dr. Żeleński (Boy) wygłosił odczyt o Molierze. Wieczorem w teatrze im. Słowackiego odegrano „Mizantropa“.

— **Warszawa dla młodzieży jugosłowiańskiej.** Wskutek interwencji rektora Uniwersytetu, Wiceminister robót publicznych inż. Rybczyński przeznaczył dla przybywających w dość znacznej liczbie do Warszawy studentów Czechosłowacji i Jugosławii lokale przy ul. Naewki w domu przez Rząd najętym.

— **Ex-cesarz Karol** wniósł do rządu angielskiego prośbę o przeniesienie go z Madery na wyspę Wight.

— **Przymknięcie niebezpiecznego piśzka.** Policja zaarrestowała we Lwowie niejakiego Pietruszkę i jego towarzysza Władysława Szczepanowskiego, którzy pod fałszywym nazwiskiem Żukowskiego i „barona Van der Leo“, udawali powstańców górnośląskich i w tym charakterze wyłudzały znaczne datki. Okazało się, że obaj byli pospolitymi bandytami, którzy pod Głuchym dopuścili się nawet morderstwa rabunkowego.

Komunikaty.

— **Lwowskie Tow. Lekarskie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 10 bm. w Poliklinice. Pokaz: dr. Progulski: Zakażenie gruźlicą w najwcześniejszym niemowlęctwie. Wykłady: dr. Wiczowski, Tadeusz Ostrowski i Stenzel.

— 00 —

Na Walnych Zebraniach, Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: **Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie** (rach. bież. w Banku Krajowym lub konto czekowe P. K. O. nr. 150.632). — **Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie** (rach. bież. w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub konto czekowe P. K. O. nr. 149.746).

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, we środę „Ich czworo“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej. — Jutro, we czwartek „Dzieje salonu“, komedia w 3 aktach K. Wroczyńskiego (premiera). — W piątek „Zamarłe oczy“, opera w 3 aktach D'Alberta (premiera). — W sobotę popołudniu „Straszny dwór“, opera w 3 aktach Moniuszki (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży); — wieczorem „Dzieje salonu“, komedia w 3 aktach K. Wroczyńskiego.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we środę, jutro, we czwartek i piątek „Czysty interes“, komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we środę, jutro, we czwartek i piątek „Miliarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana.

„Dzieje salonu“, doskonałą komedię Kazimierza Wroczyńskiego, która w Warszawie od miesięcy nie schodzi z afisza, daje teatr Wielki we czwartek. Sztukę wyreżyserował p. Rasiński.

Premiera „Zamarłych oczu“ w teatrze Wielkim. Wszystkie przygotowania już ukończono, kapelmistrz Lehrer i reżyser Okoński czuwają jeszcze nad ostatecznym oszlifowaniem szczegółów tej prześlicznej stylowej opery. Treść opery będzie umieszczona w programach.

Gospodarstwo i handel.

DZIESIĘCIOGODZINNY CZAS PRACY W HANDLU.

Warszawa. (PAT.) Wyszedł z druku Nr. 14. Dziennika Ustaw Państwa, zawierający ustawę z 14. lutego 1922, zmieniającą ustawę z dnia 18. lutego 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu.

DEPOZYTY POLSKIE W AUSTRII.

Warszawa. (PAT.) W kasie austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych w Wiedniu —

(Bundesministerium für Aeussere) znajduje się pewna ilość depozytów złożonych swego czasu w b. konsulacie monarchji austro-węgierskiej w Warszawie, które depozyta przez uprawnionych dotychczas nie zostały podjęte. Depozyta te składają się z dokumentów i papierów wartościowych opiewających na mniejsze sumy. — Deponenci względnie ich spadkobiercy, posiadający obecnie obywatelstwo polskie, zechcą się zgłosić osobiście lub pismem do departamentu konsularnego. W Ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie otrzymają bliższe informacje.

TELEGRAMY.

PRZED IMIENINAMI NACZELNIKA PAŃSTWA.

Kraków. (PAT.) — Dnia 6. marca br. odbyło się w sali konferencyjnej magistratu tłumne zebranie komitetu obywatelskiego ku uczczeniu imienia Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele wszystkich władz i urzędów państwowych, wojskowych, prezydium miasta, wielu instytucji i szerokich sfer społeczeństwa. — Przewodniczył poseł Włodzimierz Tetmajer. Postanowiono urządzić w dniu imienin Naczelnika Państwa akademię uroczystą w teatrze Słowackiego i zorganizować przemówienia w innych teatrach.

PREMIER U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT.) Prezydent Ministrów Poniowski złożył wczoraj Naczelnikowi Państwa sprawozdanie o sprawach bieżących administracji wewnętrznej, a między innymi referował budżet na rok bieżący, który od onegdaj jest przedmiotem narad Rady Ministrów. Jak donoszą dzienniki, budżet Ministerstwa W. R. i O. P. w projekcie na r. b. wynosi 10% całego budżetu w wydatkach zwyczajnych, a 3,6% w wydatkach nadzwyczajnych. Pod względem sumy wydatków Ministerstwo W. R. i O. P. stoi na czwartym miejscu.

DELEGACI U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj o g. 5 popoł. Naczelnik Państwa zaprosił do Belwederu Marszałka Sejmu wileński. Łokuciewskiego i członków Delegacji na czarną kawę. Przyjęcie było bardzo serdeczne. Naczelnik Państwa posadził obok siebie delegatów Jasłewicza i Szwabowicza i był ożywiony i rozmowny, ale uchylał się od każdej próby nawiązania rozmowy, odnoszącej się do sprawy wileńskiej.

ZAMOYSKI I RADZISZEWSKI NA AUDJENCJI U POINCAREGO.

Paryż. (AW.) Minister pełnomocny Zamoyski i poseł na Sejm polski Radziszewski w poniedziałek zostali przyjęci na specjalnej audjencji u premiera Poincarego, któremu wyłożyli motywy natury gospodarczej i finansowej, co do konieczności zaciągnięcia przez Polskę pożyczki 1 mil. franków, gwarantowanej przez rząd francuski. Poincare oświadczył, że niezwłocznie zajmie 1 miliard frank., gwarantowanej przez rząd francuski minister skarbu znajdzie, że stan obecny rynek umożliwi podobną transakcję. Poincare wysłuchać miał opinii ministra finansów Lasteyrie, który ustalił czas i warunki pożyczki. Przy tej okazji Poincare poruszył sprawę przemysłu górnośląskiego i zauważył, że niestety niemieckie kapitały odgrywają wielką rolę w przemyśle polskiej części G. Śląska, podczas gdy kapitały francuskie uczestniczą w przemyśle górnośląskim w stopniu bardzo ograniczonym. Poincare wyraził również nadzieję, że przesilenie rządowe w chwili tak poważnej dla całej Europy, a wzajemne stosunki francusko-polskie zacieśniać się będą coraz bardziej. P. Radziszewski powraca do Warszawy 8. bm.

DELEGACJA POLSKA DO BELGRADU.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: W dniu 2. bm. wyjechała z Warszawy na konferencję do Belgradu delegacja złożona z pp. Romana Knolla, sekretarza generalnego biura delegacji polskiej na konferencję genueńską, Zygmunta Jastrzębskiego i dra Edwarda Rose.

MAŁA ENTENTE'A.

Wiedeń. (PAT.) „Südslavische Koresp.“ donosi z Belgradu, że dziś rozpoczęły się tam konferencje reprezentantów małej ententy. Przedstawiciele Czechosłowacji, Jugosławii i Polski odbyli wczoraj wstępne narady, mające na celu ustalenie programu pracy.

LISTA STARSZEŃSTWA OFICERÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) Lista starszeństwa oficerów ma się ukazać dopiero w czerwcu.

LLOYD GEORGE POZOSTAJE.

Hannover. (PAT.) Radio. Jak donosi „Daily Mail“, w sobotę odbyła się zapowiedziana rozmowa L. Georgea z konserwatywnymi członkami gabinetu: Balfourem, Birkenheadem, Chamberlainem, Curzonem oraz Hornym. Nakłaniali oni L. Georgea do pozostania na stanowisku. Po naradach przeciągających się do późnej nocy, oświadczył L. George, że pozostanie. L. George powróci 6. bm. ze swej siedziby do Londynu, gdzie weźmie udział w posiedzeniu gabinetu, na którym oficjalnie zakomunikuje rządowi o swej decyzji. „Observer“ dodaje, że w każdym razie, czy Lloyd George zostanie, czy nie zostanie na stanowisku, zażąda on dłuższego wypożyczenia po wyjeżdżającej pracy ostatnich tygodni.

PRZED KONFERENCJĄ GENUENSKĄ.

Wiedeń. (PAT.) Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zewnętrznych oświadczył, iż sądzi, że dzień 10. kwietnia uchodzić może za definitywny termin otwarcia konferencji w Genui. Rada ministrów ustaliła ten termin, ponieważ zgodziły się nań wszystkie mocarstwa.

AMERYKA OBURZONA NA SOWIETY.

Nauen. (PAT.) „Daily Telegraph“ dowiaduje się z Waszyngtonu, że panuje tam oburzenie na sowiety, które użyły środków komitetu ratunkowego na cele propagandy bolszewickiej. Harding wycofał się od udziału w Komitecie, jak również szereg amerykańskich senatorów i działaczy. — Smutną sławę pozyskał sobie w tej sprawie lekarz rosyjski Dubowski.

WSPÓLNY FRONT KOMUNISTYCZNY.

Moskwa. (AW.) Komitet wykonawczy III. międzynarodówki zakończył obrady przyjęciem szeregu rezolucji. Uchwała w sprawie stowarzyszenia wspólnego frontu komunistycznego przyjęta została 46 głosami przeciw 10 głosom przedstawicieli partii komunistycznej Francji, Hiszpanii i Włoch. Imieniem tych partii najamit Forobio, że poddają się one decyzji i wyrażają nadzieję, że komitet wykonawczy przy praktycznym przeprowadzeniu uchwały będzie się liczył ze zdaniem mniejszości. Przeciwno głosom wymienionych trzech partii przyjęto rezolucję o wspólnej konferencji z innymi międzynarodówkami, oraz o jak najrychlejszym jej zwołaniu. Następnie komitet przyjął do wiadomości tezy Sokolnikowa o nowej polityce ekonomicznej Rosji sowieckiej i uchwalił szereg rezolucji między innymi w sprawie przyszłej wojny, występując zarówno przeciw militarystom, jak i humanitarnemu pacyfizmowi mas robotniczych.

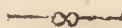
ROZWIAZANIE PARLAMENTU KOWIEŃSK.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Kowna przez Berlin donoszą, że parlament kowieński został rozwiązany i nowe wybory rozpisane.

KOMUNISCI OBIECUJĄ PRZYWILEJE DLA KAPITAŁU.

Charków. (AW.) Prezydent rządu Wiatrowski oświadczył w rozmowie ze współpracownikiem dziennika „Proletarii“, że rząd posiada już poważne oferty firm niemieckich, między innymi Kruppa, w kierunku odbudowy Rosji w zamian za koncesje naftowe, kopalniane i dzierżawy ziemi. Wiatrowski sądzi, że prawdziwy rozwój stosunków z zagranicą nastąpi dopiero po konferencji genueńskiej. Rząd opracowuje zasady koncesji i dzierżaw. Przyjęto jako zasadę, że wszelkie opłaty za koncesje winny być uiszczane w pro-

duktach naturalnych, w złocie, albo w obcej walucie. Dopuszczony do koncesji może być kapitał wszystkich narodowości, zarówno w centrum, jak i na granicach państwa sowieckiego. Rząd powinien się jednak starać o uprzywilejowanie stanowiska kapitału rosyjskiego. Kapitał obcy pracować może zarówno w formie koncesji rządowych, jak i towarzystw akcyjnych prywatnych.



Przimirze zbrojne polsko-finlandzkie.

Moskwa. (PAT.) Dzienniki finlandzkie nawiązując do zawarcia przymierza zbrojnego polsko-finlandzkiego przeciwko Rosji, oświadczają, po-

wołując się na propozycję Polski, że Polska w razie potrzeby miałaby wystawić armię w sile 550.000 ludzi.

Z muzyki.

P. doktora Marka Bauera, skrzypka, który wystąpił w sali Polsk. Tow. muzycznego, przyjęła publiczność bardzo życzliwie. Podkreśliam to skądś do obywateli uznania usposobienie liczne audytorium, aby zaznaczyć, że w imię tej życzliwości dla początkującego artysty i — o ile się nie mylę — Lwowianina, każdy dodatniejszy moment w jego interpretacjach wzrastał do wysokości poważniejszego dzieła sztuki odtwórczej, a zarazem mała, dla wielu może słuchaczy pobłażliwszych, częste niedociągnięcia tonów, pasaż nie dość jeszcze pewne i mało przejrzyste, i rozliczne inne wady nicraz nieodłączne od gry młodych adeptów sztuki.

Mimo to o niewątpliwie głębszym zrozumieniu dla wykonywanych onegdaj utworów wyrazić się wypada pochlebnie, by zachęcić koncertanta do dalszej pracy nad wydoskonaleniem swej techniki. Na razie nie pozwala ona jeszcze p. Bauerowi opanować swych interpretacji całkowicie, zwłaszcza, że równocześnie temperament często zniechęca artystę do dość ryzykownego przyspieszania tempa, pośpiechu jeszcze trudności i wpływającego nieraz ujemnie na czystość i nieomyślność intonacji w brawurowych ustępach. Po powyższych słowach domyśleć się łatwo, że wszelkie „Larga“ i „Andante“ i wogóle ustępy w powolniejszym tempie wypadły o wiele korzystniej uwydatniając zarazem ton p. Bauera dość pełny i rzewny i wywołały sukces dość intensywny.

Rojno i gwaro było w niedzielę popołudniu w salach Kasy i Koła lit. artystycz. Podwieczorek muzyczny, urządzony na wzór „5-O'clocków“ na cel budowy pomnika dla poległych u nas amerykańskich żołnierzy, zgromadził — dzięki atrakcyjnemu programowi — doborową publiczność, która nie szczędziła artystom serdecznych i rzetelnie zasłużonych oklasków. Zwłaszcza część wokalna tej sympatycznej produkcji, wykonana przez cenioną artystkę opery p.

Józefę Zacharską i ulubienica naszej publiczności p. Borysa Popowa, wywołała — sądząc po niemiłych objawach uznania — dużo zachwytów w audytorium. Z przejęciem odśpiewane arje z oper Puccini „Madame Butterfly“ i „Toska“, stanowiły zarazem pierwszorzędną popis niezwykle wydatnego i pięknego sopranu p. Zacharskiej. P. Popow odśpiewał z właściwą sobie werwą prolog do „Pałaców“ Leoncavalli, a oklaskiwany gorąco, dorzucił Naprawnika „serenadę Don Juana“, piosnkę Denzy z towarzyszeniem skrzypiec i kilka krótszych utworów. Duży i piękny głos barytonowy brzmiał i tym razem okazał i zapewnił artyście powodzenie niemińsze od licznych jego sukcesów operowych.

Młody skrzypek p. Berezowski dostroił się w swych popisach do poziomu powyżej wymienionych produkcji. Ton jego rzewny i dość piękny, intonacja prawie nieskazitelna a technika już do pewnego stopnia wydoskonalona; z temi zaletami łączy się w grze artysty „in spe“ prawdziwie ognisty temperament i widoczne zamiłowanie do sztuki.

Koncertant wykonał obszerny program z którego wymieniam, jako utwory nagrodzone najgorętszymi oklaskami: znane „Souvenir de Moscou“ i tanciec hiszpański Sarasatego.

Nie brakło więc onegdaj wrażeń miłych, a nawet głębszych, licznie zebranym słuchaczom, a z powodu częstych „bisów“ produkcja rozpoczęta w porze popołudniowej przeciągnęła się do godziny 8 co świadczy najwymowniej o sukcesach artystów i o ogólnym zadowoleniu publiczności.

Fr. Neuhauser.

Komuniści przed sądem.

(na) Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się przesłuchaniem kom. Kajdana, który miał sobie poruczone prowadzenie spraw politycznych. Zadaje on

klam twierdzeniu Kretera, że go i to podczas przesłuchania w śledztwie, zaprzecza jakoby św. Winiarski był konfidentem policji lub otrzymał jakieś wynagrodzenie za wysledzenie komunistów.

Drugi komisarz policji wyoz. śledczego, św. Wagner wyraża przekonanie, że Kreter wszedł do partji komunistycznej z nędzy, to samo mówi o Feliksiku, dla którego ma współczucie jako dla takiego, który „się wyspał“. Na zapytanie obrońcy dr. Greka czy istotnie w dniu 1 maja obnoszą po ulicach tablice z napisem „Niech żyje socjalna rewolucja“ twierdzi, że nie jest to wykluczone, choć sam takich tablic nie widział.

Z powodu stanowiska dr. Greka, który stara się na każdym kroku wprowadzić w kłopot świadków i w tym celu zadaje im pytania w rodzaju: Czy zna pan pieśń „Czerwony sztandar?“ przychodzi do scysji między nim a prokuratorem.

Dr. Hankiewicz zapytuje, czy wiadomo świadkowi, że niektóre broszury komunistyczne przychodziły z Wiednia drogą legalną, a więc pocztą i nosiły pieczęć: „Cenzurowane“. Świadek wyjaśnia, że policja objęła cenzurę 1 stycznia 1921/2 przedtem wykonywała ją wojskowość.

Świadek Münzerowa, matka oskarżonego, określa go jako bardzo dobrego syna. O jego działalności nie wiedziała, wiedziała tylko tyle, że był socjalistą. Ojciec Münzera wezwany jako świadek korzystając z dobrodziejstwa ustawy, uchyla się od zeznań.

W czasie popołudniowej rozprawy odczytywano niektóre broszury i odezwy komunistyczne, których stopy poprzednio wniesiono do sali. Wzrost tego jawności rozprawy na wniosek prokuratora wykluczono, wobec czego publiczność i sprawozdawcy opuścili salę.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 8 marca, godz. 10:30.

Marki niemieckie	17:20	(17:30—17:40)
Franki francuskie	400	(000—000)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funty sterlingi	19:350	(— —)
Wiedeń	00—00	(65 00—66)
Korony niem.-aust.	00—00	(66 00—09)
Korony czeskie	00—00	(70—72)
Praga, wypłata	00—00 00	(72 00—00 00)
Lei	—	(30—31)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(410 00—415 00)
Berlin	—	(17 50—00 00)
Dolary amerykańskie	4400—0000	(4435—0000)
kanadyjskie 7% mniej	—	(—)
Zurych Marki polskie	00 00	

Tendencja na dołary i marki niem. zniżkowa w akcjach usposobienie spokojne, tendencja zniżkowa. Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs rzeczywistej giełdy.

Maria Bańkowska.

(67)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Lolo zwrócił ku niemu swą twarzyczkę ironicznego pazia:

— Nieznośny?... nie... ja jestem tylko „cudowne dziecko“. Doświadczenie uczy, że ze mnie, jak ze wszystkich cudownych dzieci nie nie wyrośnie. — Dlaczego nie mam sobie użyć póki czas?

Tymczasem światła poczęły przygasać; na scenkę obita ciemnym pluszem padł snop bladzielonawego światła, w sąsiednim pokoju poczęła grać Debussy'ego: „Reflets sur l'eau“. Rena tańczyła kompozycję: „Gra fal“.

Miała krótką, wiotką, gazową szatę na sobie, a długie blade-zielone woale snuły się wokół niej, odkrywały jej ciało, to znów zalewały je jakby falami. Stopy bose ślizgały się zwinnie i miękko pośród rozrzuconych wokół nenufarów, zdawały się pieścić z kwiatami całować je, drażnić i uciekać od nich, jak drobne, figlarne falki. Ramiona falowały w powietrzu, grając jakąś baczniejszą, ruszającą melodię i ta biała postać przesycona światłem, zdawała się być sama źródłem muzyki, jakąś hanią zaklętą.

— Tak; miała słusność Maria, mówiąc, że ona jest jak muzyka — pomyślał Litowski — jej faktycznie „słucha się oczyma“. Ja nie miałem pojęcia, czym jest ta kobieta — to cud!

Rena miała twarz skupioną, oczy lekko przymknięte usta bez uśmiechu.

Biegło ku niej rozpaczliwe spojrzenie zapadniętych, gorączką spalonych oczu Jerzego Jarosza.

Przez cały wieczór nie odrywał się do niego, ani nie ruszał z miejsca: Rena pozwalała mu przychodzić, ale nie zwracała na niego uwagi, jedno nakrycie przy stole, jeden gość więcej, lub mniej nie sprawiał jej różnicy, a on żył tylko temi chwilami.

Gdy po powrocie zobaczył ją na scenie pierwszy raz: miłość ocknęła się w nim z dawną siłą, przemieniła się w szaloną namiętność, podsyconą zazdrością i wyrafinowaną kokieteryą chłodu i drażnienia. Zmienawidził matkę, zmienawidził swoją pracę, o niczem innem nie był w stanie myśleć, jak tylko o tem, że mógł ją mieć dla siebie całą, wyłącznie, a teraz!... Chwilami ludził się, że w Renie dawna miłość nie wygasła, że dlatego pozwoliła mu zbliżyć się do siebie, aby go wypróbować, i tą nadzieją żył. Pod tą wyrafinowaną obojętnością kryła się przecież kokieteryja, nie był ślepy, widział, czuł to...

Zachwycony, rozkochany, gorący biegł wzrok młodego Tęczyńskiego ku scenie i podśledzał się

wraz z kwiatami pod stopy tańczące. To była ta „tancerka“, o której honor i cześć był gotów walczyć z całą rodziną, nawet z tą złą, starą ciotką Marynią, której się najwięcej ze wszystkich bał. To była ta, którą oni wszyscy skrzywdzili i której on całym życiem i sercem i krwią chciałby zapłacić za wszystkie krzywdy i upokorzenia.

Mały Roland wpatrywał się w tańczącą rozgorzałemi oczyma i przyciskał do ust jedną z róż, która silniej trącona jej stopą zesunęła się po marmurowych stopniach.

Plomien czaił się w mrocznej głębi błękitnej sali, cicho, bezszelestnie ślał się pod stopy tancerki i owijał się wokół jej postaci.

Szasza Mieryński oparty o ścianę, przesuwał oczyma po twarzach obecnych, a na jego żółtawej, mongolskiej twarzy drgał dziwnie pogardliwy uśmiech. Usta skrzywiły się grymasem, wymawiając jedno tylko słowo: „Swolocz!“

W cichej, chłodnej pracowni mrok zwołna zapadał...

Na konsoli pod lustrem sypały się bezszelestnie płatki wędrujących chryzantem, jak rozwite złociste wstążki: za oknami zmierzoch się kładł szafirowy i śnieg prószył drobnymi płatami.

— Mamusi... a pan Witold nie przyjdzie dziś?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. 630/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Bajurak, syn Oleksy urodzony 19. października 1884 r. zamieszkały w Dorze Sp. Działyn, powołany ogólną mobilizacją do wojska austriackiego walczył na froncie w jesieni 1918 r. gdzie jednak zginął. Świadek Nikołaj Nenczak został ranny w pierś i odtąd brak o nim wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Jewdojki Bajurak w Dorze, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi lub obrońcy w zła małżeńskiego, adwokatowi Dr. Baczynskiemu w Stanisławowie. Jakób Bajurak wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawnie się lub w inny sposób dać znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 28. listopada 1921.

1982

T. 14/23/4. Stanisław F. Łużyński, syn Marii i Łeon, rodem z Zegleci powiat Krosno, urodzony 1874 r. kierownik kopalni w Krosniku, odszedł na wojnę jako żołnierz armii austriacko-węg. w sierpniu 1914 r. i po ni służbę przy saperach w Przemyślu. W marcu 1916 r. z upadkiem twierdzy Przemyśl dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie miał umrzeć w 1917 r. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, kłoby o życiu Stanisława Łużyńskiego miał jakikolwiek wiadomość, aby dać o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu tego, na ponowny wniosek Edyty z Pichów Łużyńskiej orzeknie, że dowód śmierci Stanisława Łużyńskiego ustalonym został.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Sanok, dnia 20. lutego 1922.

1926

T. 686/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Uryniecuk, syn Oleksy, urod. 16. marca 1872 r. zamieszkały w Przemyślu Sp. Nadwórna, powołany ogólną mobilizacją do wojska austriackiego, odszedł na front i od r. 1915. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Nikoły Ostapiuka w Przemyślu postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi K. Kimerowi w Przemyślu. Wasyla Uryniecuka wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawnie się lub w inny sposób dać znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. grudnia 1921.

1990

T. 430/21/3. Edykt. Semen Sydor syn Daniela urodzony w Borkowie, lat 29, służył w czasie wybuchu wojny przy 33. p. p. obony krajowej austriackiej, w r. 1914. dostał się do niewoli rosyjskiej i został wywieziony na Sybir. Od r. 1917. niema od niego żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Pelagii Paprockiej, zam. Sydor, wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Epsteinowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek, po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej”, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 20. stycznia 1922.

2259

T. 29/22/2. Stefan Byk, syn Teodora, urodzony w Skorodyncach, 25. stycznia 1889 r. jako żołnierz austriackiego 22. p. obr. kraj. brał udział w wojnie światowej i od jesieni 1918 r. wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 r. l. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Aleksandry Byk, postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Kohnowi w Czerkowie, którego ustanawia się kuratorem. Stefana Byka wzywa się, ażeby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 15. września 1922 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 27. lutego 1922.

2061

T. 652/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Skibel, syn Dmytra, urodzony 23. kwietnia 1885. zamieszkały w Kościelnikach, Sp. Potok złoty, powołany ogólną mobilizacją do wojska austriackiego, odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Hani Skibel w Kościelnikach, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Józefowi Kuzie w Kościelnikach. Wasyla Skibel wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawnie się lub w inny sposób dać znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 16. grudnia 1921.

1986

T. V. 141/21/10. Stefan Zetel, urodzony 1879 r. w Bucowie, syn Bazylego i Marii, w czasie mobilizacji zgłosił się do służby wojskowej w Jurostawiu i przy-

dzielony został do 31. p. p. do 4. kompanii. Po rozbiciu 31. p. piech. Stefan Zetel pełnił służbę przy jawnym magazynie w Przemyślu, stąd, po upadku twierdzy dostał się do niewoli rosyjskiej i tamże w obozie jeńców w Złotej Ordzie zmarł na wiosnę 1918 r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. N. 128. Dz. p. p. wdraża się na prośbę Rozalii Zetel postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Deichowski w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Stefan Zetela wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7. listopada 1921.

1163

T. 206/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Prokop Rypa, syn Nikoły, urodzony 6. marca 1887 r. zamieszkały w Zagwoździu Sp. Stanisławów, powołany ogólną mobilizacją do wojska austriackiego, odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Warwary Dobosz w Zagwoździu postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Wasylowi Cyhanukowi w Zagwoździu. Prokopa Rypa wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawnie się lub w inny sposób dać znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 26. listopada 1921.

1989

T. 385/21/4. Edykt. Maksym Kawycz, syn Sebastjana, urodzony 6. września 1887 r. w Jasionowie, powołany w r. 1915. do 80. p. piech. austr. brał udział w walkach na froncie rosyjskim i w czasie ofensywy pod Gorlicami z początkiem maja 1916 r. wedle oświadczenia kolegów miał zostać zabitym. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, p. zeto na wniosek Marii Kawycz, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi, Dr. Dywelowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 17. stycznia 1922.

2255

T. 653/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Kiernicki, syn Szymona, urodzony 16. czerwca 1889 r. zamieszkały w Zielonej Sp. Buczac, powołany ogólną mobilizacją do wojska austriackiego, odszedł na front i od 1915 r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Juljany Kiernickiej, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Hrynowi Znakowi w Zielonej Sp. Buczac, Józefa Kiernickiego wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawnie się lub w inny sposób dać znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10. grudnia 1921.

1991

T. 387/21/3. Edykt. Iwan Dzula, syn Harasyma, urodzony 27. lutego 1881 r. w Zazulach, powiat Złoczów i tam zamieszkały, powołany z pierwszą mobilizacją do 80. p. austr. piechoty walczył na froncie włoskim i wedle zeznań świadka Jana Fedykowskiego miał zostać tamże ciężko rannym w nogę a to z końcem 1915. roku. Od tej pory brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek żony jego Paraszki z Sawraszów Dzula, wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Nalepowski, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 22. listopada 1921.

2256

T. VI. 238/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wincenty Strojek, syn Michała i Marii, wyrobnik ze Szczytnik powiat Bochnia, urodzony tamże 1884 r., przydzielony 1914 r. do 13. p. piech. nie dając znaku życia od października 1914 r. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ust. cyw. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Anny Strojekowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Wincentego Strojka wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 15. września 1922 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 26. grudnia 1921.

2125

T. 653/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Leon Hybnar syn Jana ur. 20/2. 1883 w Ruszynie, rolnik ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się w r. 1914 do niewoli rosyjskiej i przebywając na Sybirze zaginął gdyż od r. 1915 nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci

po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dpp. Wobec tego na wniosek Hada Talarskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisaniem Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII

Lwów, dnia 10. października 1921.

2176

T. 611/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Galas syn Tomasa ur. 4/3. 1896 w Rodatyczach, rolnik ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1918 ranny na froncie włoskim w bok, dostał się do niewoli włoskiej i odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dpp. Wobec tego na wniosek Katarzyny Marjowej wdraża się postępowanie cel m uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisaniem Sądem o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 30. września 1921.

2184

T. 753/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Greń syn Józefa urodzony dnia 11. kwietnia 1869 w Powitnie, rolnik ostatnio także zamieszkały internowany został przez wojska węgierskie w barakach Ostrzygomin na Węgrzech w r. 1915 i tam w r. 1914 zachorował na tyfus i oddany został do szpitala gdzie prawdopodobnie zmarł, gdyż odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. 31/3 1918 Nr. 128 Dpp. Wobec tego na wniosek Anny Greń wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisaniem Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 9. listopada 1921.

2183

T. 491/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoniego Szeremietę, syn Jana i Marii urodzony 21. lipca 1886 r. w Dobrynach, rolnik ostatnio zamieszkały w Dobrynach brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 34 p. obr. krajowej i wedle przeprowadzonych dochodzeń w jesieni 1914 brał udział w walkach pod Lublinem i od tego czasu ślad po nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dpp. Zarządza się tedy na wniosek Stefana Szeremiety brata zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, wezwane aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawnie przed podpisaniem Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 30. lipca 1921.

2167

T. 1417/20/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Iwan Junko syn Kościa ur. 30. 3. 1884 w Smolinie, rolnik i także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. od roku 1914 wedle przeprowadzonych dochodzeń poszedł na front w roku 1914 i odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dpp. Wobec tego na wniosek Marii Junko wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 27. lutego 1913 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo a lw. Dr. Maurycemu Siewlowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisaniem Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII

Lwów, dnia 3. września 1921.

2166

T. 756/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Batko syn Stefana urodzony dnia 21/4 1883 w Mostkach wielkich, rolnik ostatnio zamieszkały w Mostkach wielkich brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w listopadzie 1914 na froncie serbskim miał być rannym, a następnie zmarł. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dpp. Zarządza się tedy na wniosek Anny Batko postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 12/6 1910 między wymienionym a Anną Rudyn za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Józefowi Landesbergowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawnie przed podpisaniem Sądem, o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 a względnie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 3. listopada 1921.

2192

T. 322/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marija Sawicka w Turce wniosła o uznanie męża Wiktora Sawickiego za zmarłego. Z

zeznań wnioskodawczyni i kartki czerwonego krzyża z daty 14 czerwca 1918 wynika, że Wiktor Sawicki powołany jako żołnierz 77 pp. b. armii austr. w czasie ogólnej mobilizacji, w czasie między 20 października a 5 listopada 1916 roku zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wiktora Sawickiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Franciszkowi Filipkowi w Turcie wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 28 listopada 1921.

2089

T. 316/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Luzowicz w Jasionce masowej wniosła o uznanie męża Matija Luzowicza za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Marysi Brianik wynika, że Matij Luzowicz został w r. 1914 powołany do wojska austr. wyruszył na front rosyjski, w r. 1918 dostał się do niewoli, tam zachorował i odesłany został do szpitala. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi przeto domniemanie iż zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Matija Luzowicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Franciszkowi Filipkowi adw. w Turcie wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 22 grudnia 1921.

2090

T. 338/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hanusia Jaworska z linika wniosła o uznanie męża Aleksandra Jaworskiego syna Iwana za zmarłego i o rozwiązanie zawartego z nim małżeństwa. Z zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierności gminnej wynika, że Aleksander Jaworski jako żołnierz 77 pp. b. armii austr. brał w marcu 1917 udział w bitwach z Włochami i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi przeto domniemanie, iż zginął. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Aleksandra Jaworskiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Mojżeszowi Rosenbergowi adw. w Turcie, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 28 listopada 1921.

2091

T. 264/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jewka Stucka żona Iwana ze Schodnicy wniosła o uznanie męża Iwana Stuckiego syna Matwija za zmarłego. Z zeznań świadków Fedka Chomyn, Jozefa Kuchara, poświadczenia Zwierności gminnej i zeznań Mikołaja Stuckiego wynika, że Iwan Stucki jako żołnierz b. armii austr. zachorował w zimy 1916 roku w Plewile i oddany został do szpitala. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi przeto domniemanie iż zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 8 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Stuckiego s. Matwija. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Hopfingerowi adw. w Drohobyczu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 15 grudnia 1921.

2077

T. 422/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Łopadczak w Chiszewicach wniosła o uznanie męża Fedka Łopadczaka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Ilka Czornia wynika, że Fedko Łopadczak jako żołnierz 89 p. piechoty we wrześniu 1914 brał udział w bitwie w okolicach Lublina i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Zachodzi przeto domniemanie że zginął. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Fedka Łopadczaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Dr. Juljuszowi Giszewskiemu adw. w Rudkach wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 1 grudnia 1921.

2076

T. 461/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tytus Sidorak syn Prokopa urodzony 9 kwietnia 1888 zamieszkały w Katuszu powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. w r. 1914 odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Rozalii Sidorak postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małż. p. Hryniowi Mikulskiemu w Katuszu. Tytusa Sidoraka wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 12 października 1921.

2020

T. 491/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Łucyszyn (Łuczka) syn Nykoły urodz 18 grudnia 1887 zamieszkały w Rosalnej Sp. Solotwina powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. w r. 1917 odszedł na front a jak zeznał świadek Dmytro Zaroba w listopadzie 1914 na pozycji pod Iwanogrodem znikł po uderzeniu granatu, którym Łucyszyn prawdopodobnie został przysypany. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Łucyzyn postępowanie celem u-

znania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małż. p. dr. Fussowi w Solotwinie. Wasyla Łucyszyna (Łuczka) wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17 listopada 1921.

2019

T. 212/21. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Moses Samuel 2 im. Biri i Rachel Kessler zam. Berl zam. w Mariampolu zostali w październiku 1916 roku wywiezieni przez Rosjan jako zakładnicy do Uścia zielonego gdzie jak wykazały dochodzenia zmarli i tam pochowani zostali. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyżej wymienieni ponieśli śmierć, przeto na prośbę Berty Büstiger w Zarnawie wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionych. Wydaje się ogólne wezwanie aby uwiadomiono sąd albo kuratora dr. Sokala w Halczu aż do dnia 20 maja 1922 o zaginionych. Po upływie powyższego czasu kresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17 listopada 1922.

2022

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Ns. 12/22/1. Edykt. W tutejszym Sądzie jest złożonych szereg rzeczy pochodzących przeważnie z rabunku w czasie inwazji rosyjskiej, jak również rzeczy, których właściciele z powodu zaginięcia akt karnych odszukać nie można, jakoteż: naczynia kuchenne, sprzęty domowe, poduszki, lektarze, maszyny do szycia, precjoza itp. Rzeczy złożone są w magazynie tutejszego Sądu, oglądać je można w każdy wtorek i piątek od godziny 4—5 po południu za poprzednim zgłoszeniem się w kancelarii Oddziału I. Sądu powiatowego w Tarnobrzegu. Wzywa się tych, którzyby rościli sobie jakie pretensje do powyższych rzeczy, by w przeciągu roku od dnia zamieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” prawo własności do rzeczy tych wykazali. Jeżeli w przeciągu powyższego terminu nikt nie wykaże prawa do rzeczy, wówczas po myśli par. 379 pk. zostaną sprzedane w drodze publicznej licytacji.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg dnia 18. lutego 1922.

2302 1—3

Cg. I. 31/22/1. Edykt. Strona powodowa Stanisława Pocafuń zam. Piecuch w Dydnii wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Ludwikowi Piecuch o unieważnienie małżeństwa do L. czyn. Cg. I. 31/22/1. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 22. marca 1922 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 36 w sali rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Fellę w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok dnia 27. stycznia 1922.

2319

C. 34/22/1. Edykt. Przeciw Dominikowi Wszółkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Bieczu przez Wiktorję z Wszółków Matyjiową i tow. w Sitnicy pozew o zniesienie współwłasności gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 28. marca 1922 godzinę 10 przed południem. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Józefa Wszółka po Kazimierzu w Sitnicy kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz dnia 19. lutego 1922.

2320

C. II. 115/22. Przeciw Piotrowi Szewczykowi w Boniowicach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Dobromiłu przez Jurka Szewczyka, rolnika w Boniowcach, pozew o zwrot 100 dolarów. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4. kwietnia 1922 o godzinie 9 przed południem sala rozpraw Nr. 7. Celem strzeżenia praw Piotra Szewczyka ustanawia się Pana Dra Antoniewicza, adwokata w Dobromiłu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil dnia 25. lutego 1922.

2322

C. IV. 63/22/1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej sp. Anny zam. Oprysk, która dotychczas objęta nie została, wniesionym został do Sądu powiatowego w Szczercu przez Wasyla Michajłow syna Fedka z Popielan pozew o uznanie i wpis prawa własności zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 5. kwietnia 1922 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej sp. Anny zam. Oprysk ustanawia się Pana Dra Alberta Silbera adwokata w Szczercu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienioną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczercz dnia 24. lutego 1922.

2305

C. IV. 64/22/1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po sp. Janie Szędzińskim, która dotychczas objęta nie została, wniesionym został do Sądu powiatowego w Szczercu przez Józefa Szędzińskiego z Sie-

mianówki pozew o uznanie i wpis prawa własności zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 10. kwietnia 1922 o godzinie 8.30 rano w biurze Nr. 4. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej sp. Jana Szędzińskiego ustanawia się Pana Dra Eliasza Reisera adwokata w Szczercu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienioną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczercz dnia 24. lutego 1922.

2306

C. I. 76/22/1. Edykt. Przeciw Agnieszce Golas zam. Łapucia, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Zbarażu przez Salamona Balina kapca w Zbarażu pozew o uznanie umowy o zamianę za nieważną i oddanie w posiadanie zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 6. września 1922 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw Agnieszki Golas zam. Łapucia, ustanawia się p. Karola Golas w Kapuszcach kuratorem. Ten kurator zastępować będzie kuzandkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż dnia 1. marca 1922.

2308

C. II. 286/21/1. Edykt. Przeciw Franciszkowi Kasowskiemu i Marianie z Kasowskich Sowińskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Nowym Targu przez Ludwika i Stefanję Sieniawskich pozew o uznanie prawa własności par. grt. lk. 190/1 gm. Nowy Targ. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 25. kwietnia 1922 godz. 9 przed poł. biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Michała Czubernata w Nowym Targu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ dnia 16. lutego 1922.

2309

C. I. 64/22. Edykt przeciw nieobjętej masie spadkowej po sp. Ludwice Sysak w Chyrowie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Starej Soli przez Teofila Jasińskiego i tow. z Laszek murowanych pozew o uznanie i wpis prawa własności. Na podstawie pozwu wyznacza się audjencję na dzień 28. marca 1922 godzinę 9 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 5. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Ludwici Sysak ustanawia się Ludwika Skibe z Chyrowa kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Starasól dnia 10. lutego 1922.

2310

C. I. 69/22/1. Edykt. Przeciw Iwanowi Kowalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Zbarażu przez Mikołaja Wajde, gospodarza w Kobyli, pozew o dopuszczenie do współposiadania realności zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 12. kwietnia 1922 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw Iwana Kowala, ustanawia się p. Dominikę Kowal, gospodynię w Kobyli, kuratorką. Taż kuratorka zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż dnia 21. lutego 1922.

2311

C. II. 39/22/1. Edykt. Przeciw Rozalii Kuźniak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Grybowie przez Petra Kuźniaka pozew o zeznanie deklaracji zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do rozprawy na dzień 14. marca 1922 o godzinie 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Schmala adwokata w Grybowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów dnia 28. lutego 1922.

2318

AMORTYZACJE.

T. 643/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek gr. kat. cerkwi i parochii w Lubieniu wiel. podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zgłosić; wzywa się posiadaczy tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego zarządzenia płatności wierzycielności przedłożyli temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznany Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki wkładowe 1) Gal. Kasy oszczędności we Lwowie na gr. kat. parafię Lubin mały winkulowane Nr. 99021 na 178 k. 13 h. Nr. 99100 na 220 k. 50 p. Nr. 99101 na 260 k. 10 h. Nr. 99104 na 178 k. 12 h. 2) Tow. Dniester we Lwowie L. 1091 na nazwisko Raska Cerkiew w Lubieniu wielkim opiewająca na sumę 245 Mkp.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 7. listopada 1921.

2263

T. 793/21/4. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z ku-

ponami, które miały wnioskodawcy zginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od 1-go ogłoszenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Akcje Akcyjnego Banku Związkowego we Lwowie 6 sztuk II. emisji Nr. 4190 do 4195 oraz 10 sztuk Nr. 5433 do 5442 wraz z kuponami; ostatni kupon od tych akcji był płatny w r. 1918.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 23. listopada 1921. 2200

J. 716/21/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Meve Gajewski podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 1 roku od dnia 1-go ogłoszenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Legitymacja zaliczeniowa z 7. czerwca 1921 Nr. 014 przez stację kolejową Zadwórze wystawiona na kwotę 22,875 Mkp.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 23. września 1921. 2210

T. IV 79/19/4. Amortyzacja. Na wniosek Efraima Brücka z Jasła wdraża się postępowanie celem amortyzacji zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Jasle Nr. 344 opiewającej na sumę 700 kor. i imię Efraima Brücka. Posiadacz tej książeczki wzywa się, aby zgłosił swe prawa w ciągu 3 miesięcy, gdyż inaczej po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV
Jasło dnia 28. lutego 1922. 2296

KONKURSY.

Prez. 4147/22/4 S. N. Konkurs. W Sądzie powiatowym w Rozwadowie jest do obsadzenia posada naczelnika Sadu powiatowego. Podania o te posady lub inną równorzędną, w krakowskim okręgu apelacyjnym opróżnić się mogąca, należy wnieść do końca marca 1922 w drodze służbowej do Prezesa Sadu apelacyjnego w Krakowie.

Prezes Sadu apelacyjnego: Wolter mp. 2298 1—3

Prez. 8032/22. Konkurs. W okręgu lwowskiego Sadu Apelacyjnego będą obsadzone posady starszych dozorców więziennych w Sądach okręgowych w Brzeżanach i Stanisławowie, ewentualnie w innych Sądach okręgowych opróżnić się mogące. Ubiegający się mają wnieść odpowiednio udokumentowane podania w drodze służbowej wprost do Prezydium Sadu apelacyjnego we Lwowie do dnia 31. marca 1922.

Prezes Sadu Apelacyjnego.
Lwów dnia 3. marca 1922. 2315 1—3

KURATELE.

P. 378/21/3. Nad Pelagją Deinega z Kołohur zawieszono kuratele z powodu choroby umysłowej. Kuratorem tej ustanowiono Michała Teliszewskiego z Kołohur.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka dnia 29. listopada 1921. 2150

L. 5/21/3. Ogłoszenie uchylenia pozbawienia własności. Uchyliła Sadu powiatowego w Muszynie z dnia 10. października 1921 L. 5/21/3 uchyliła kuratele z powodu marnotrawstwa nad Piotrem Szyneczyszkim z Andrzejówki rozciągnięta tą uchwałą z dnia 30. sierpnia 1911. P. 137/11/3.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Maszyca dnia 10. października 1921. 2151

P. 323/19/6. Anastazja z Wasaczów Duszowa z Hadel szklarskich zostaje z powodu choroby umysłowej całkowicie pozbawiona własności. Kuratorem jej ustanowiono Marcina Mazura z Hadel.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn dnia 8. października 1919. 2262

FIRMY.

Firm. 1545. Rg. B. I. 312. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 27. stycznia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka samochodów Automotor, spółka akc. we Lwowie; po niemiecku: Automobilfabrik Automotor, Actiengesellschaft in Lemberg; po francusku: Automotor, etablissement pour la fabrication des automobiles. Societe anonyme a Leopold. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) fabrykacja i budowa wszelkiego rodzaju motorów i samochodów, niemniej budowa i fabrykacja wszelkich części składowych; b) prowadzenie warsztatów naprawy samochodów, motorów wybuchowych i innych wszelkiego rodzaju maszyn dla potrzeb rolniczych i przemysłowych, traktorów, łodzi, drzew, pługów motorowych i innych maszyn wchodzących w zakres tego przemysłu, jak też innych części składowych; c) kupno i sprzedaż samochodów, motorów i części składowych wszelkich przyborów, narzędzi i innych środków pędowych, niemniej kupno i

sprzedaż wszelkich artykułów pomocniczych i przyborów dla maszyn wszelkiego rodzaju; d) stałe utrzymanie pewnej ilości samochodów osobowych i ciężarowych celem wynajmu; niemniej najem wszelkiego rodzaju pługów i innych maszyn pędowych; e) utrzymywanie szkoły dla wykształcenia i wyćwiczenia wszelkiego rodzaju sił fachowych, jako to: szoferów, monterów i innych sił pomocniczych; f) popieranie wszelkich dążeń fachowych i wynalazków zmierzających do skonstruowania i ulepszenia na polu przemysłu samochodów itp. maszyn; g) nabywanie patentów i praw korzystania z wynalazków i pomysłów w tej dziedzinie przemysłu; h) utrzymanie komunikacji samochodowej, osobowej i ładunkowej dla ruchu miastowego i międzymiastowego po otrzymaniu koncesji od odpowiednich władz; i) nabywanie, zakładanie i popieranie takich samych lub podobnych przedsiębiorstw, uczestniczenie w tych przedsiębiorstwach lub w jednoosobnym interesach już to pośrednio, już to bezpośrednio, podejmowanie zastępstw takich samych lub podobnych przedsiębiorstw. Czas trwania spółki nieograniczony. Rodzaj spółki: Spółka akc. oparta na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 22. października 1920. Wysokość kapitału zakładowego 10,000,000 Mkp. Ilość pożytych akcji: 20,000 sztuk akcji, każda nominalnej wartości 500 Mkp., opiewająca na okaziciela. Zarząd spółki stanowią: Rada zawiadowcza, Dyrekcja. Do Rady zawiadowczej wybrano: 1) Ludwik Winiarz wiceprezes Izby handl.-przem. we Lwowie, 2) Ernest Adam dyrektor Ziemińskiego Banku kredytowego i posła na Sejm we Lwowie, 3) Zygmunt Bieżeński dyrektor Ziemińskiego Banku kredytowego, filia w Krakowie, 4) Dr. Maksymilian Liptay dyrektor ziemińskiego Banku we Lwowie, 5) Władysław Starkiewicz dyrektor Ziemińskiego Banku kredytowego filia w Warszawie, 6) Włodzimierz Strzelecki wł. dóbr we Lwowie. Do Dyrekcji wybrano: 1) Dr. Maksymilian Liptay, dyrektor Ziemińskiego Banku kred. we Lwowie, 2) Zygmunt Bieżeński zast. dyrektora Ziemińskiego Banku kred., filii w Krakowie, 3) Aleksander Juhr, inżynier we Lwowie, ul. Kopernika 54. Podpis firmy: Pod wypisaną, wydrukowaną lub za pomocą pieczęci wyciśniętą firmą spółki umieszcza podpisy: a) dwaj dyrektoria, lub b) dwaj członkowie Komitetu wykonawczego, lub jeden członek tego Komitetu z jednym dyrektorem lub zastępcą dyrektora lub prokurzystą; c) jeden dyrektor z jednym zastępcą dyrektora lub z jednym prokurzystą. Ogłoszenia umieszczane będą w „Monitorze Polskim” oraz w jednym z pism miejscowych, obecnie w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV
Lwów dnia 12. stycznia 1921. 1835

Firm. 1131. Rg. C. V. 186. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. października 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Nasz Papier, fabryka wyrobu papieru, spółka z ogr. por. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie fabryki wyrobów papieru i sprzedaż tychże wyrobów. Kapitał zakładowy spółki wynosi 3,505,000 Mkp. w całości wpłacony. Zarząd spółki składa się z 2 zawiadowców, 1 zastępcy zawiadowcy. Zawiadowcy spółki: Juliusz Korzeń we Lwowie, Leszek Zajackowski we Lwowie i zastępcą zawiadowcy Kazimierz Gąsiorowski we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 6 czerwca 1921 aktem not. do l. rep. 42317. Czas trwania nieograniczony. Podpis firmy Zawiadowcy podpisują będą firmę spółki w ten sposób, iż pod wypisanem, wydrukowanym lub jeden z nich wraz z zastępcą zawiadowcy lub w razie ustanowienia prokury jeden z zawiadowców wraz z prokurzystą. Organa spółki: Prócz zarządu spółka ma radę nadzorczą złożoną z 7 członków i komisję rewizyjną z 3 członków. Ogłoszenia i zawiadomienia listami poleconymi do spółników i w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV
Lwów dnia 17. października 1921. 1832

Firm. 1598 Rg. B. I. 223. Wpis zmian dotyczących już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. listopada 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank Ziemiński, Spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Odwołano dyrektora: Dra Mieczysława Szenka i Józefa Strzyżowskiego. Zamianowano wicedyre-

ktorem: Tymoteusza Nalepę dotychczasowego prokurenta. Prokura Tymoteusza Nalepy zgasa. Udziela prokury: Dr. Karolowi Peschlowski.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV
Lwów dnia 25. listopada 1921. 1831

Firm. 1147. Rg. C. I. 165. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. listopada 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Galicyjska spółka zbytu bydła i trzody chłownej, spółka z ogr. por. we Lwowie. Wybrany zawiadowcą Wacław Konderski, dyr. Banku roln. A. S. Zzażnięcie prokury Dra Bronisława Słomnickiego skutkiem rezygnacji.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.
Lwów dnia 9. listopada 1921. 1838

DZIECI! Proście swych rodziców o NEO-POSFATYNE GALENA jako odżywcza. Jest o nabyć w aptekach, drog. iach. 720

Reklama, dźwignia handlu!

DZIERŻAWA MAJĄTKU

obejmującego 1700 morgów niedaleko granicy niemieckiej na warunkach nader korzystnych w drodze celi na lat 2 n. t. ychm. asł za gotówką do oddania. Kapitał do przejęcia 30 milionów marek. Zapytajcie proszę wysłać do DANZIGER ANZ I. G R-BÜRO GDANSK L. ingemmaria 5.

NAJLEPSZE NASIONA
KWIAŁOWE, WARZYWNE I GOSPODARSTWA



SKŁAD NASION EDMUNDA RIEDLA
LWÓW W RIEDLA
RUTOWSKIEGO 13.

Ogłoszenie. Zarząd gminy Zruskawiec działając na podstawie uchwały Rady przytoczonej z dnia 1. września 1921 r. rozpisuje niniejszym licytację ofertową na dzierżawę około 60 morgów gruntu gminnego „Rypiszcz” pod eksploatację minerałów żywicznych (ropa, wosk i t. p.). Okres dzierżawy ustala się na przeciąg 25 lat. Oferenci złożą mają wadium w kwocie 500,000 Mkp. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 18. marca b. r. o godz. 10 rano w kancelarii gminnej. Oferty w zamkniętych listach wnoszą należy do Zarządu gminy w Zruskawcu najpóźniej do dnia 15. marca b. r. o godz. 12 w południe. Termin wiercenia względnie poszukiwania wosku ustanawia się do 6 miesięcy od daty zatwierdzenia kontraktu przez Wydział powiatowy. Zarząd gminy zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bez względu na wysokość ofiarowanej ceny. Warunki kontraktu zostaną ustalone po zatwierdzeniu oferty przez Radę przytoczoną. Kontrakt wymaga zatwierdzenia przez Wydział powiatowy.

Ostrzeżenie.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Klientelę, iż od pewnego czasu ukazały się w handlu towary, z opakowania jak również ostemplowania nader podobne są do naszych, ustępujące im jednak bezwarunkowo co do gatunku.



W celu uniknięcia nieporozumień przy nabywaniu naszych towarów, prosimy uprzejmie o zwracanie bacznej uwagi na markę fabryczną, której wzór podajemy

TOWARZYSTWO AKCYJNE WŁODZKIEJ MANUFABRY BAWELNYCH
dawniej HEINZEL I KUNITZER